

18 stycznia 2021

Szanowny Panie Prezydencie,

W załączeniu pozwalam sobie przekazać petycję w interesie publicznym, którą podpisało kilka tysięcy osób w zaledwie kilka dni, a która dotyczy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 stycznia 2021 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii.

Petycja, postuluje szczepienie nauczycieli przed grupą „seniorów” 60+ i zawiera argumenty medyczne, społeczne i ekonomiczne.


Pozwolę sobie do nich jedynie dodać, że o ile osobiście rozumiem priorytet dla grupy 70+, o tyle uważam szczepienie nauczycieli przed grupą osób w wieku 60-69 (lub w ostateczności równoległe z nią, względnie równoległe z osobami 60-69 czynnymi zawodowo) za konieczne rozwiązanie, pozwalające na uratowanie egzaminów ósmoklasisty, maturalnych i akademickich w bieżącym roku szkolnym. W tym kontekście warto zauważyć, że np. w Niemczech nauczyciele szczepieni będą równocześnie z grupą 60+.

Zgodnie z art. 4 ust 3 Ustawy o petycjach z dnia 11 lipca 2014, wyrażam zgodę na ujawnienie mojego imienia i nazwiska na stronie internetowej w razie potrzeby.

Z wyrazami szacunku,

Prof. dr hab. Dariusz Jemielniak, czł. koresp. PAN




Dokument
podpisany przez
DARIUSZ
JEMIELNIAK
Data: 2021.01.18
12:03:08 CET

Warszawa, 18 stycznia 2021

Pan dr Andrzej Duda Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Pan Mateusz Morawiecki Prezes Rady Ministrów

Pan dr Adam Niedzielski Minister Zdrowia

Pan prof. dr hab. Robert Flisiak, doradca premiera ds. epidemii COVID-19

Zwracamy się z pilną prośbą o szczepienie nauczycieli jednocześnie z grupą seniorów 70+ z powodów medycznych, społecznych i ekonomicznych, z których każdy z osobna powinien być wystarczający do takiej decyzji.

1. Powody medyczne:

Prof. Flisiak zauważył, że "w walce z COVID-19 nie możemy kierować się strachem grup zawodowych, tylko wiedzą i rozsądkiem". Zgadza się z tą opinią i zwraca uwagę na dane:

- w krajach zachodnich nauczyciele zarażają się prawie czterokrotnie częściej niż średnia w populacji. W Polsce jest to prawdopodobnie więcej z uwagi na praktykę łączenia części etatów i częstą pracę w kilku szkołach, ale przyjmujemy konserwatywny mnożnik x4,

- samodzielni, sprawni, mieszkający osobno, niepracujący seniorzy poniżej 80. roku życia mogą się izolować w stopniu, który redukuje ich prawdopodobieństwo zakażenia co najmniej kilku, a często kilkunastokrotnie względem średniej w populacji, ale przyjmujemy konserwatywny mnożnik x9, co oznacza, że prawdopodobieństwo zakażenia może być dla nich niższe trzydziestosześcioletnio niż dla nauczycieli,

- prawdopodobieństwo zgonu w razie zarażenia osoby w wieku 70-75 lat wynosi 9,2 proc., natomiast osoby w wieku 40-50 lat 0,3 proc. (średnia wieku nauczycieli to 44 lata), zatem jest niższe trzydziestokrotnie.

Z powyższych danych wynika, że realne zagrożenie śmiercią dla nauczycieli może być po prostu statystycznie większe niż dla opisanej grupy seniorów, a przynajmniej podobne. Co więcej, o ile seniorzy mogą często podejmować kroki, aby się skutecznie izolować od otoczenia, w przypadku nauczycieli jest to niemożliwe z racji specyfiki wykonywanej przez nich pracy.

Nie postulujemy jednak preferencji dla nauczycieli, a jedynie szczepienie ich równolegle z grupą 70+.

Niezależnie od powodów medycznych, za szczepieniem w takim trybie nauczycieli przemawiają także względy społeczne i ekonomiczne:

2. Powody społeczne:

W maju realizowane będą egzaminy maturalne oraz egzaminy ósmoklasistów. W czerwcu sesje egzaminacyjne na uczelniach. Biorąc pod uwagę, że do uzyskania pełnej możliwej odporności potrzebnych jest kilka tygodni od drugiej dawki szczepionki, a pomiędzy dawkami szczepionki również występują 3-4 tygodnie przerwy w zależności od preparatu, oznacza to, że szczepienia nauczycieli powinny się zakończyć, a nie rozpocząć na początku kwietnia. Jeżeli w tym terminie nauczyciele nie zostaną zaszczepieni, prawdopodobne są znaczące zakłócenia ważnych egzaminów.

Co więcej, obecnie trwający etap nauki zdalnej, wyjąwszy klasy I-III, ma bardzo negatywny wpływ na edukację i socjalizację. Jeżeli edukacja zdalna potrwa do czerwca, doprowadzimy do tego, że całe pokolenie straci półtora roku normalnej edukacji, co jest szkodą nieodwracalną. Istotną część kształcących się dozna także nieproporcjonalnie dużych szkód psychospołecznych, tracąc możliwość rozwoju kompetencji społecznych w kluczowym okresie rozwojowym. Droga do ratowania roku szkolnego/akademickiego 2020/2021 nie są jednorazowe czy powtarzalne testy nauczycieli, tylko umożliwienie im szczepień.

Seniorów 60+ jest w Polsce ok. 5,8 miliona, seniorów 70+ ok. 2,4 miliona, tymczasem nauczycieli przedszkolnych, szkolnych i akademickich jest zaledwie ok. 677 tys. Wynika z tego, że szczepienie nauczycieli równoległe do grupy 70+ w niewielkim proporcjonalnie stopniu odbije się na tempie całego procesu. Umożliwi natomiast sprawne zaszczepienie **WSZYSTKICH** chętnych nauczycieli do końca marca, co jest kluczowe dla uratowania części roku szkolnego i akademickiego.

Za takim działaniem przemawiają także względy ekonomiczne:

3. Powody ekonomiczne:

Normalne funkcjonowanie jednej czwartej osób mieszkających w Polsce jest uzależnione od tego, czy edukacja realizowana jest w trybie stacjonarnym, czy nie: to 6 milionów uczących się oraz przynajmniej jedno z rodziców 3 milionów dzieci szkół podstawowych.

Uruchomienie placówek edukacyjnych po zaszczepieniu nauczycieli będzie miało istotny i pozytywny wpływ na gospodarkę. Już obecnie widać skutki recesji pandemicznej, a umożliwienie normalnej pracy rodzicom ma istotny wpływ na możliwość jej redukcji.

Szczepienie nauczycieli powinno być ponadpartyjnym priorytetem. Zwracamy także uwagę, że szczepienie nauczycieli wraz z grupą seniorów zostało zaakceptowane w Niemczech, a w Wielkiej Brytanii trwa w tej kwestii dyskusja parlamentarna.

Z powyższych powodów apelujemy do Panów o pilną zmianę programu szczepień tak, aby nauczyciele szczepieni byli równoległe z grupą 70+.